

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: mardi 17 février 2004 10:19

À: Piotr Dmochowski

Objet: 17.2.2004

Warszawa: wtorek, 17 lutego 2004

OK. Jeśli nie idzie o moją wystawę, a o zbiorową, to niech sobie tytuł będzie jaki będzie. Mam cichą nadzieję, że wystawa moich obrazów będzie po prostu miała tytuł obrazu Beksińskiego ze zbiorów Anny i Piotra Dmochowskich. Nie wytrzymałbym w związku ze sobą tego quasi Tetmajera, bo i tak wszyscy nieustannie nadinterpretują to co robię.

Munch: Mam nadzieje, że nie spotka mnie po śmierci to samo co spotkało Muncha. Ten facet znany jest powszechnie wyłącznie w jednego dzieła, a mianowicie graficznej wersji obrazu Krzyk. Nikt nie wie, że namalował szereg fajnych obrazów, bo ta jedna, nieznośna w swej uproszczonej deformacji praca, będzie go już po wsze czasy reprezentowała.

Pierwsze skojarzenie od słowa Munch to Krzyk.

Zdzisław